



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 4 (1364)

DNIA 13 STYCZNIA 1938 ROKU

ROK XVIII

Wybieramy 10-ciu najlepszych sportowców!

Wielka stawka meczu bokserskiego Polska - Włochy

9:7, lub 10:6

Powinniśmy wygrać

Właściwie powinno się napisać: Włosi roznieśli Polaków w niedzielę w południe w Cyrku warszawskim. Bo gdy z Rzymu spłyły się co chwila same dobre wiadomości, w polskim obozie bokserskim nie działo się najlepiej.

Od czterech tygodni nasz korespondent włoski przysyła raporty zjazdowy. Włosi trenowali tak, jakby chodzili o Olimpiadę, o mistrzostwo Europy, zrobili specjalny obóz pod wodzą doskonałego amerykańskiego trenera, któ-



GROMAŁA (CZARNI - LWÓW)

rewelacyjny pogromca Koziołka na meczu bokserskim Poznań - Lwów 11:5



MEFISTO?... - NIE, LOKAJSKI...

Nasz znakomity oszczepnik w takim oto kostiumie uprawia sport tyżwiarski w Krynicy



U STÓP KROKWI rozmawiała St. Marusz, trener Miłtka i Bochenek.

remu już Węgrzy zawdzięczali niejedno mistrzostwo Europy, zaaklimatyzowali drużynę, przesiali ją dokładnie w licznych eliminacjach, poza jednym w jakimś wystawili naprawdę w tej chwili najlepszych. A w tym jednym wypadku też nie odczuli straty. Facchini, który zastąpi Rea, jest nie tylko w dobrej formie ale zna już Woźniakiewicza. A ten kto zna Polaka ma 50 proc. zwycięstwa w kieszeni; pokazał to Irlandczyk Smith.

Skład Włochów jest naprawdę imponujący, choć mało w nim olimpijczyków lub reprezentantów na mistrzostwa Europy. Zastąpił ich jednak... lepsi. Nardecchia walczył by w muszce, nawet gdyby Matia nie przeszedł na za wodownictwo. Forman Montanari jest lepsza niż forma Cortonesiego na mistrzostwach Europy. Zorzenna nie war to by... a sprawa... na obóz, jak do... był Binazzo, a najgroźniejszym konkurentem jest Pittori, który walczy w wadze półśredni. Terrazina wreszcie osłodził na treningu Musina.

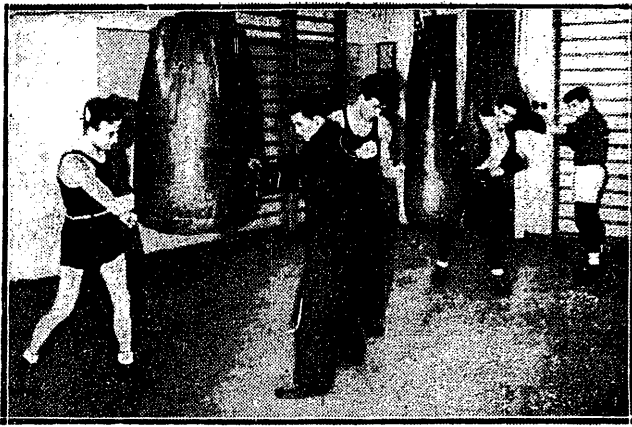
Oto ekstrakt raportów z Rzymu.

A Polacy? Oho! Nie było, trenera właściwie też, gdyż Sztamm (kres świąteczny spędził na narciach a nie na sądach bokserskich). Reprezentantami bokserzy rozbiłali sobie pięści na twardych łbach słabych przeciwników. Forman w większości wypadków nie imponował. Czortek zawiódł z Irlandia. Koziołek przegrał z Gromałą. Woźniakiewicz był katastroficzny na meczu z Smithem. Kolczyński nie miał sparring partnerów. Chmielewski - rozbita ręka; w wadze ciężkiej wystawiamy „złotki koniec”. Tylko Szymura i Rotholc nie mają grzechów na sumieniu.

Ne, nie jest tak źle. Wiadomości z Rzymu są za bardzo „włoskie”, są przesadzone. Tylko pesymista mógł by ocenić tak nisko poziom boksu polskiego. Prawda o stosunku sił leży po stronie. A szale na naszą korzyść przeważa i to, że walczyliśmy u siebie, walczymy w Warszawie.

Jest rzeczą notorycznie znaną, że w drużynę polską wstępuje nowy duch, gdy wypada bronić barw państwowych, zwłaszcza na swoim ringu, przy swojej publiczności. A w Cyrku będą tłumy może za bardzo szowinistyczne. Za bardzo utrzymujące kontakt z bokserami, aż za bardzo życzące im zwycięstwa.

Po drugiej cztery bokserzy warszawscy w ciągu ostatniego tygodnia odrabiają pilnie Rotholc, Kolczyński (trzeci od lewej) i Czortek (ostatni). Obok, ich sparring partnerzy i Rozenblum.



OSTATNI TRENING PRZED MECZEM Z WŁOCHAMI odrabiają pilnie Rotholc, Kolczyński (trzeci od lewej) i Czortek (ostatni). Obok, ich sparring partnerzy i Rozenblum.

Umiejętności rosną jak na drożdżach. Odnosi się to głównie do Woźniakiewicza, który jest w dobrej kondycji, a nabiera coraz więcej precyzji, zwłaszcza, że na treningu ze Sztammem jest zwalniający w wojsku. W Poznaniu na pewno też nie próżnia.

Czy jednak wygramy z tak poważnym przeciwnikiem? Jedno jest pewne - możemy wygrać. Bo może wygrać Rotholc z Nardecchia. Cóż z tego, że Włosi uważają go za faworyta, oni nie widzieli Rotholca, ani w Berlinie, ani na Olimpiadzie, sądzą po Sotkowiaku. Oczko Rotholc jest na pewno niebezpiecznym przeciwnikiem niż Sobkowiak, jest twardszy, bardziej zawzięty, bardziej destrukcyjny. A nadto jak sam twierdzi, czuje się doskonale.

Może wygrać Kolczyński z Pittorim. Wierzy w to ten, kto widział jak silny, celny cios ma Polak, jak umie riposto-

wał. Poprawił defensywę i kontrę, ma więcej rutyny. Zachwał znakomitym Irlandczykiem Clancym, pogromcą Muracha, dlaczego nie ma zachwiać Pittorim.

Może wygrać Chmielewski z Binazzim. W atmosferze Cyrku zapomni przedko o bólu ręki, a jeśli ją wypuści tak jak on to umie, ugną się nieraz kolana pod Włochem.

Może wygrać Szymura, Terrazina mimo wszystko nie dorównywał Musinie w pełnej formie, a Polak przegrał z nim na mistrzostwach Europy tylko



CZARNI - LECHJA 0:0 Lemiszko i Czyżewski przeszkodził Sokolowskiemu w wypadku As Lechji leży na ziemi.

dalego że Musina był Włochem. O tym nokaury poznańczyka świadczy „dyszle” jego nabierają znów precy i mocy.

Trzeba jeszcze znaleźć punkt zwrotny. Nie szukamy go w wadze koguciej, nie dlatego, że Koziołek przegrał, bo nie przywiązywał wagi do wagi, oszczędzał się na Warszawie. A Sergio to naprawdę wielka klasa - mistrz Olimpijski i Europejski. Kontrę równie dobrze jak Polak, ale w walce i w ataku jest lepszy.

Nie szukamy ich w wadze lekkiej mimo zdecydowanej poprawy u Woźniakiewicza i przeświadczenia, że atak bicia, podrażniona „zła prasa” po meczu z Irlandia wykrzesze z niego cios. Ale tylko przy maksymalnej precy, ciosów i celności może on mieć szanse ze znających go Facchinem. A tej precyż Polak nie zdobędzie.

Przynajmniej punkt powinien zdobyć Czortek, może zaskoczyć Montanari, może zmienić sposób walki z zwarem, doskokami, kontrami. Jeśli Polak psychicznie będzie na wysokości zadania, jeśli nie wda się w bój, nie jest bez poważnych szans.

Może zdobyć punkt i Węgrowski, meczu z nierównym Lazzarim decydując będzie pierwszy cios. Dlatego ma go nie zadać marynarz polski.

A nadto Lazzari też nie jest orderem przegrany, z przeciętną klasą niemiecką, nie jest chyba wiele lepszym boksem od Polaka, a ustępuje mu na pewno siłą fizyczną.

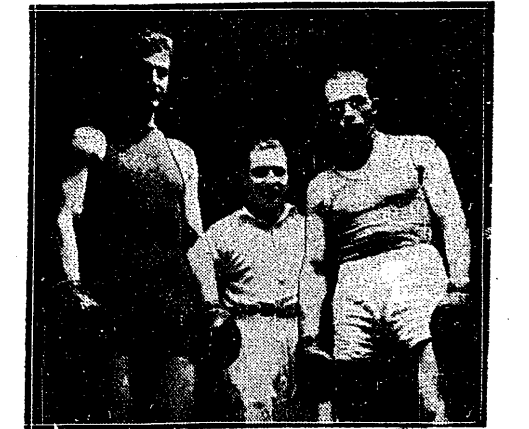
Głosujemy za zwycięstwem 9:7, może być nawet 10:6. Nie wypada inaczej niż strzozu Europy.



GORĄCY MOMENT POD BRAMKĄ ŁODZIAN na meczu z Poznaniem likwidują Rusinkiewicz i Zaleski. Odwrócony - Zieliński, w brance - Celmer.



Z OKAZJI JUBILEUSZU E. O. Z. H. L. prezes Lange wręczył dyplom zasłużonemu na terenie Łodzi działaczowi p. Dregerowi



CHOMA I WĘGROWSKI stoczyli eliminacyjną walkę o miejsce w reprezentacji Polski przeciwko Włochom

NIEMA JUŻ BILETÓW NA MECZ BOKSERSKI Z WŁOCHAMI. W pierwszym dniu przedsprzedaży we wtorek wykupione zostały wszystkie bilety. Do kas WOZB wpłynęło brutto 21.10.600.

WOZB prosi nas o podanie do wiadomości, że gmach Cyrku w niedzielę otwarty już będzie o godz. 10 rano. Publiczność proszona jest o wcześniejsze przybywanie do Cyrku i zajęcie swoich miejsc, gdyż o godz. 12 wszyscy mają wejść do gmachu będą zamknięte.

Jako delegaci PZB. wyjeżdżają do Warszawy m. mjr dr Mirzyński, dr Matelski i Suszczyński, jako delegat wyjazdu sportowego p. Rybarczyk, Włochów w Zębrzydowicach przyjmie p. Kieć. W Warszawie zamieszkałą o-

ni w hotelu Royal, w Poznaniu mieszkać będą w Monopolu.

Del Fante jeden z kierowników ekspedycji włoskiej do Polski, zna doskonale szereg języków europejskich. Już na Olimpiadzie w Berlinie był generalnym tłumaczem wyprawy włoskiej.

W Helsinkach walczyć będzie reprezentacja pięściarska Polski w dniu 20 marca. W poniedziałek zarząd PZB. przyjął zaproszenie Estonii, z którą spotkamy się w Tallinie w dniu 22 marca w drodze powrotnej z Helsinek.

Z Austrią w Wiedniu walczyć będziemy 12 kwietnia w drodze powrotnej z Budapesztu.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu PZB. zawieszono za zaległości finansowe 40 klubów, skreślono za bezczynność 34 kluby. (ss)

POLSKA-WŁOCHY

Warszawa, 16 stycznia
Cyrk godz. 12-ta

- Rotholc — Nardecchia
- Koziołek — Sergio
- Czortek — Montanari
- Woźniakiewicz — Facchini
- Kolczyński — Pittori
- Chmielewski — Binazzi
- Szymura — Terrazina
- Węgrowski — Lazzari

Sędziuje w ringu p. Schroeder (Niemcy)

Niespodzianka w hokeju

Polonia - Warszawianka 3:2

WARSZAWA, 11.1. — Hokeiści Polonii sprawili miłą niespodziankę swym zwolennikom bijąc w meczu o mistrzostwa Warszawy kl. A. wicemistrza Polski — Warszawiankę w stosunku 3:2 (0:1; 1:0; 2:1).

Drużyna czarnych koszul pokonała zasłużenie lokalnego rywala po zaciętej walce. Do meczu na Polonii rozegranej jeszcze trzy mecze: z ZASS-em, Skra i AZS-em. Głównego rywala mieć będzie w zespole AZS, z pozostałymi drużynami powinna łatwo sobie poradzić.

Polonia zaprezentowała nam w meczu z Warszawianką „nowy” nabytek. Starszy rutyniarz, otrząskani w bojach wraz ze starszymi graczami Polonii stanowią drużynę wartościową i niebezpieczną. Brak treningu odbija się na jeździe, jednak braki nadrabiają dużą ambicją i zacięciem.

Dobrze wypadł Laszuk w bramce, Materski w obronie, a w ataku Krygier, Szablowski i Rybicki.

Rei wiodł Krygier, który umiejętnie kierował atakiem.

Warszawianka rozczarowała. Grała gorzej niż na ostatnim meczu z AZS. Słabiej wypadli również trzej gracze, którzy występowali na meczu z Lotwą: Przedpełski — Dolecki — Andrzejewski. Jedyne może Przedpełski był jeszcze na poziomie.

Czym sobie tłumaczyć porażkę wicemistrza Polski? Może przemoczeniem turnieju krynickim, może zbyt wielką pewnością siebie. Raczej ta druga ewentualność jest bardziej prawdopodobna.

Warszawianka zlekceważyła Polonię i to jest powodem, że przegrała mecz w obliczu około 2.000 widzów!

Mecz był ciekawy. Obfitował on w bardzo wiele interesujących momentów. Publiczność opuszczała lodowisko Warszawianki z większym zadowoleniem niż po spotkaniu z Lotwą.

W pierwszej tercji gra raczej stoi pod znakiem przewagi Warszawianki i Przedpełski zdobywa prowadzenie. Nie peszy to jednak Polonię, która w drugiej tercji zaczyna nacierać. Gra staje się ostra, nawet brutalna. Polonia przez ciągłe naprzód. Krygier wypracowuje pozycje, krążek łapie Naciągęk i zdobywa bramkę dla Polonii. Obustronne ataki nie zmieniają wyniku.

Ostatnia tercja ma przynieść rozstrzygnięcie. Już w pierwszej minucie Przedpełski wspaniale podjeżdża i strzela nieuchronnie. Nie wytraca to jednak z równowagi Polonię. Z pierwszego ataku usunięty został Kamiński, zastępuje go Krygier, który wraz z tam dziełem Szablowski — Rybicki wprowadza zamieszanie w szeregi Warszawianki.

Jedną z energicznych ofensyw, koń-

czy się zdobyciem bramki przez Krygiera z zamieszaniem podbramkowego. Stan meczu jest 2:2.

Nikt się jednak nie spodziewał, że strzał Rybickiego z dalekiej odległości puści Schneider i rozstrzygnie spotkanie na korzyść Polonii.

Sędziowie p. p. inż. Walczak i Górecki nie mieli dobrego dnia.

Polonia: Laszuk, Materski, Szczepaniak, Kamiński, Szablowski, Rybicki, Naciągęk, Krygier, Odroważ.

Warszawianka: Szneider, Meterlich, Bieliński, Werner, Andrzejewski, Przedpełski, Małkowski, Dolecki, Michalski.



I-SZY ATAK HOKEJOWY LECHII Trusz I, Trusz II i Palamarczyk.

Tam jest porządeczek...

Rot-Weiss zawieszony

Drużyna Rot-Weiss-Preussen, która należy w Berlinie do najsilniejszych zespołów hokejowych, została przez kierownictwo trzeciego Obwodu zawieszona w związku z wypadkami w Krynicy. Kierownictwo berlińskiego Obwodu hokejowego wystąpiło przy tym tak rygorystycznie, że uniemożliwiono Rot-Weiss nawet uczestniczenie w rozgrywkach mistrzowskich!

Krok niemieckich władz sportowych zasługuje na pełne uznanie. Jak wiadomo sport jest dla Niemców czymś więcej, nie tylko terenem gier. Traktują oni ruch ten jako system wychowawczy, dając, gdy chodzi o kwestie dyscypliny i zachowania się, najlepsze przykłady innym!

Na te zarządzenia władz hokejowych Gau III w dziwnym świetle wygląda stanowisko i metody stosowane przez nasze władze sportowe.

Jesteśmy bardzo ciekawi, czy i rykowiek ze związków naszych hokejowych wystąpiło o złym zachowaniu drużyny za granicą zareagowali w równie drastyczny sposób. Dotychczasowe doświadczenia pozwalają nam tylko w to wątpić, ale każda próba musi być zrobiona, abyśmy tylko wybielił własne czarne owce, a każda próba uczyniwo i sportowo postawiana sprawy potraktowali by niemal jako... zdradę interesu narodowego.

Co kraj — to obyczaj!

Mistrzostwa Lwowa

Hokejowe mistrzostwa Lwowa przyniosły w niedzielę atak niespodziewane zwycięstwo Ukrainy nad A. Z. S. 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

Porażka Akademików była zasłużona. AZS grał bardzo chaotycznie, zapuszczając się pod bramkę przeciwnika wyłącznie w pojedynkę. Podobna taktyka nie mogła przynieść oczywiście żadnego sukcesu, tym bardziej, że przeciwnik rozporządzał zespołem zgranym, który umiejętnie rozłożył swe siły i z powodzeniem przetrzymał tempo przez pełnych 45 minut.

AZS wystąpił w normalnym składzie, wzmocnionym ostatnio zwolnionym z Pogoni Kraszkim. Ultra na grata bez bramkarza Skrypa, który jest jej najlepszym zawodnikiem. Bramki dla Ukrainy zdobyli: Leszczynski i Maryniewicz.

Pogon — Lechia 1:0 (0:0, 0:0, 1:0)

Wtorkowe spotkanie Pogoni z Lechią, obradziło we Lwowie w ckie zainteresowanie, gromadząc na torze Pogoni ponad 1500 widzów. Pogon wystąpiła w składzie zupełnie przegrupowanym. Nie grał wprawdzie Berca, który poddał się ostatnio operacji ślepej kieszki, wystąpił natomiast Jalowy I, który wraz z bratem swym po otrzymaniu zwolnienia z Czarnych wrócił ponownie do macierzystego klubu. Jalowy II nie mógł stanąć do gry, gdyż z przedzieln meczu wykrecił sobie nogę na startach.

Pom meczu w porównaniu z spotkaniem

Czarni — Lechia był znacznie lepszy. Zwycięstwo Pogoni było zasłużone.

Chwilami przypominała ona najlepsze czasy. W grze jej widzieliśmy wiele zacięć, zrozumienie gry zespołowej, co dawało jej w szczególności zwycięstwa. W rezultacie odpowiednio cyfrowego rezultatu.

Atak zaprzęcał jednak kilka stuprocentowych szans, a decydujący punkt zdobył Zimmer w chwili zupełnie niespodziewanej z przyawkowego strzału.

W Pogoni najlepszym był Korzeniowski. Szybkością nikt nie dorównał mu na torze. Wraz z Sabińskim tworzył on niezwykle groźną parę. Plejewski był już słabszy. W trójce drugiej dominował całkowicie wyraźne junior Palus, który ma wszelkie zadatki na gracza wielkiej klasy. Do zupełnie dobrego poziomu dostroił się jeszcze Wańczyk. Reszta drużyny na poprawnym poziomie bez specjalnych usterek.

Lechia jest w formie wybitnie słabej. Błądów jej nabiera jeszcze widoczniejszy wyraz, gdy filar z cłonnych Sokolowski stracił wiec do swej dawnej świetności. A niestety z Sokolowskim nie jest najlepiej. Bez dostatecznej szybkości, bez dawnego strzału — stał się Sokolowski raczej przeciętnym wyróżnikiem. Lepiej od niego był dziesiąt Sokolowski II, który na meczu z Pogonią wyróżnił się z posród swoich kolegów.

Prza Sokolowski II i poprawnym Bedrytu w bramce oraz linia obrony Heil — Sworzeński, nie mogła Lechia zwyciężyć. Bywały wprawdzie okresy, w których zionali z równo dobrą powódźem atakowali przeciwnika, jednak bez żadnego efektu, a nawet bez wiary w możliwość zwycięstwa.

Przez pierwsze dwie tercje tempo było mocne, obustronnie atakowano dużo, mając równo możliwości do uzyskania punktów.

Trzy pewne sytuacje ze strony Pogoni zmniejszały Polus, Sabiński, po stronie Lechii w posiadaniu tak dogodnych pozycji byli bracia Sokolowscy.

Lechia: Bedryto, Heil, Sworzeński; Sokolowski II, Sokolowski I, Goetz; Trusz I, Trusz II, Palamarczyk.

Pogon: Wańczyk, Jalowy I, Welsberg, Sabiński, Korzeniowski, Plejewski, Starzewski, Zimmer, Palus. (M. K.)

Dragoss Voda na jubileuszu hokeistów Pogoni

Podczas noworocznego pobytu w Czerniowcach, lwowianin zapewnił sobie przyjazd Rumunów na jubileuszowy turniej Pogoni, który rozegrany zostanie w dniach 1 i 2 lutego. Dragoss Voda po rozegraniu dwu meczów we Lwowie, wyjedzie najprawdopodobniej na małe tournée po Małopolsce, odwiedzi Drohobycz i Przemyśl.



NAJLEPSZY HOKEISTA LWOWA

Sokolowski I, podczas akcji na meczu Lechia — Czarni



AMERYKAŃSKI WYŚCIG ŁYZWIARZY

odbył się w Warszawie na stadionie W. P. Zwyciężyła para: Kalbarczyk — Wojna



BOKSERZY I. K. P. i POLONII

przed meczem, który przyniosł wysokie zwycięstwo (12:4) drużynie warszawskiej. Stoją zawodnicy I. K. P.: Szwed, Marcinkowski, Czesławski, Kowalewski, Witekowski, Chmielewski, Pietrzak i Piesik. Klęczy Polonia: Komuda, Kazimierski, Malecki, Łukasiewicz, Janczak, Fabisiak, Wiziński i Sowiński.

Wyprawa Śląska odwołana

Tylko jedna ekspedycja hokeistów polskich rusza zagranicę

W czwartek wieczorem wyjeżdża reprezentacja hokejowa przez Berlin do Szwajcarii. W ekspedycji zasięły w ostatniej chwili zmiany. PZHL przychylił się do wyrażonej przez nas opinii i zrezygnował z wyjazdu jednego z kierowników na rzecz rezerwowego bramkarza Maciejki. W rezultacie więc ekspedycje prowadzić będą tylko pp. dr Nowak i Warmiński.

Na decyzję PZHL wpłynęło również

to, że tournée Śląska nie dochodzi do skutku, wobec czego plan ewentualnego ściągnięcia w razie potrzeby Tarłowskiego automatycznie upadł. Zresztą byłby on praktycznie zupełnie niewykonalny, gdyż nie wyobrażamy sobie, by Ślączyc będąc sami w ogólnie ciężkich warunkach na obcym terenie, na pierwsze zawałanie zrezygnowali ze swego reprezentacyjnego bramkarza. Zreszta jak już podkreśliliśmy, chodzi przecież nie o to, by rezerwowi bramkarz pomagał nosić kiłki i tyż w, lecz by brał czynny udział.

Z chwila gdy w Szwajcarii odbędzie się pięć spotkań, to przynajmniej w dwu wypadkach wystąpi powinien Maciejko, by otrząsł się z atmosfery obcej widowni i nowych warunków. Mecz w Szwajcarii muszą mieć przede wszystkim charakter zaprawy przed Pragą i z tego punktu widzenia należy traktować plan całej batalii.

Pierwszy mecz rozegrają hokeiści nasi w niedzielę w Zurychu z Zürcher Schützklub-Club. Z. S. C., jak brzmi oficjalny skrót, należy do najlepszych zespołów Szwajcarii i są faworytem na mistrza. Mają oni w szeregach swych szereg reprezentacyjnych graczy, a przede wszystkim drugą trójkę napadu drużyny narodowej tak zwane

trio „-er” złożone z Ch. Kesslera, H. Lehrera i H. Kesslera.

Wedle jednoznacznej opinii fachowców w ostatnich meczach międzypaństwowych trójka „-er” nie ustępowała zbytino słynnej trójce „-ni” (Toriani, dwaj Cattini), toteż obrońcy nasi zjadają się już w pierwszym meczu w prawdziwym „maglu”. Künzler w bramce należy do jednego z trzech cemberów, utrdujących komisji selekcyjnej wybórow. Wszyscy są bowiem doskonałi. Do grupy reprezentacyjnej należy też skrzydłowy drugiego napadu Ernst Kierownicwo drugiej linii sprawuje Durling, gracz chimeryczny, chorujący częstokroć na egoizm. O ile Durling pamięta o współpracy z kolegami, druga linia napadu ZSC zyskuje na bitności i jest również bardzo groźna. Obrona jest mniej pewna, częstokroć ryzykowna.

Zürcher Schützklub-Club znajduje się obecnie w pełnej formie, o czym świadczy zwycięstwo w turnieju o złoty puchar Arosy (ub. soboty i niedzieli), w którym uzyskał następujące wyniki: ZSC — Oxford 10:0, ZSC — Füssen 2:2, ZSC — Arosa 4:1.

Skład ZSC, przedstawia się następująco: Künzler, Caduff, Schüssler, Herbert Kessler, Heini Lehrer, Charly Kessler; Ernst, Durling, Max Menghini.

Z Zurychu jadą hokeiści nasi do Wengen, gdzie grają 17, a zaraz następnego dnia czeka ich ciężkie zadanie, oficjalny mecz z reprezentacją Szwajcarii w Bernie.

Spodziewać się należy, że w Wengen wyzyskani zostaną o ile możliwości rezerwowi, by przeciw reprezentacji Szwajcarii stanąć w możliwie najlepszej formie, z najlepszymi niezbyt znanymi graczami.

Szwajcaria nie wystąpi zresztą w swym najlepszym składzie, gdyż wyzyskuje okazję do wypróbowania trzeciego ataku. Wobec tego w pierwszej trójce znajdują się znajomi z Zurychu trójka „-er”, a w drugim ataku Dallmeier (Bern), P. Müller (Basel), i Ernst (ZSC); w bramce grać będzie Künzler z ZSC, w obronie Badrutt (Bern) i B. Toriani (Basel).

Meczem w Davos 21 bm. i w Bazylei

II akt akademickich zawodów

W piątek, rozpoczyna się we Lwowie II etap akademickich mistrzostw Polski w narciarstwie.

Właściwy program konkurencyjny i wów szych obejmują bieg na 16 km. otwarty i do kombinacji, oraz konkurs skoków otwarty i do kombinacji. Poza konkursem odbędzie się nado kombinacja alpejska.

Zarówno bieg płaski, jak i konkurs skoków, rozegrane zostaną w Bruchowicach. Bezspośrednio po ukończeniu zawodów, zawodnicy wyjadą specjalnym pociągiem do Ślaska, gdzie w poniedziałek odbędzie się bieg zjazdowy pań i panów, a w dniu następnym ślalom. Konkurencje te jednak nie wchodzi w oficjalne ramy zawodów.

Obsada biegu i skoków przedstawia się całkiem tak dobrze, jak w Krynicy. W ciągu wtorku jechały do Lwowa pierwsze ekspedycje złożone z zawodników Lwowy, Finlandii i Austrii, w śróde dalsze z Rumunii, Węgier i Niemiec. Polska reprezentowana będzie liczenie. Zapowiedziany jest start zeszlorzoczno akademickiego mistrza Polski — Orlewicza. (K)

Cztery starty zagraniczne narciarzy

Program PZN przewiduje w tym roku cztery starty zagraniczne narciarzy. I tak silny zespół reprezentacyjny wyjedzie na mistrzostwa FIS w Lahti. Dalej przewidziany jest udział w zjazdowych mistrzostwach świata w Engelbergu w Szwajcarii. Zawodnicy nasi wezmą udział w mistrzostwach Szwajcarii w Wengen. Wreszcie planowany jest wyjazd na Międzynarodowy Tydzień Narciarzy w Garmisch Partenkirchen i na jubileuszowe mistrzostwa Węgier. (rg)

Kto przyjeżdża na narciarskie mistrzostwa Polski?

Jak już podaliśmy swego czasu, na Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w narciarstwie zapowiedzieli swój przyjazd Niemcy, którzy przysyłają drużynę, złożoną z 4 — 6 osób. Ponadto zapowiedziany jest przyjazd ekipy węgierskiej, która jednak składać się będzie tylko z 2 — 3 zawodników, gdyż w tym samym czasie odbywała się mistrzostwa Węgier. Wreszcie zapowiedziano obelanie zawodów Austrii. (rg)

33 bm. zakończona zostanie interesna c wycieczka, która powtana doprowdzi hokeistów naszych do pełnej formy.

Notatki

Pominiecie Króla w reprezentacji Lechia w czwartek do Szwajcarii, wolało w Łodzi wielkie zdumienie. Zgodnie opinia stwierdza, że podznan jest w sztywnej formie, potwierdza to w niedzielnym wniez Stogowski i Zielński. Staba gra. Kula na meczu z Lotwą nie może być wzięta na powódli zże zastawicznego i szorozam jatego się ataku.

Union Touring gra w niedzię w Torunia z KPW Pomorzania, które będzie rewyżytował za zeszlorzoczny z ócne w Łodzi. Drużyna pomorska wyży w Łodzi w stos. 6:3. Wraz z hokeistami jeżdżą do Torunia czlowi tyżwiar łódzcy.

AKS sprowadza na niedzię albo Polonię warszawską albo Wale P z znaną. Decyzja jest do przeciwnika zapie na w czwartek. Jeżeli Polonia grać będą w najbliższą niedzielę, to Warta przejdzie tyżwiar późni.

HOKEIŚCI KPW POMORZANIA WYGRYWAJA W TCZEWIE

Drużyna hokejowa KPW Pomorzania dawła ubiegłej niedzieli w Tczewie, bijąc Wisła w stosunku 4:1. Turniejczy pokazali komi meczna gra na dość wysokim poziomie. Pierwszy plan wybił się Kierownik pierwszego ataku doskonały dritler Osmaniński, który zdobył 2 bramki.

W przerwach meczu popisywała się w sztywnej para Pomorza p. Riccowa i K walski.



MALECKI i CZESŁAWSKI

stoczyli w ramach meczu Polonia — IKP zaciętą walkę, zakończoną zwycięstwem Polonisty.



ATAK NA BRAMKĘ LOTEWSKA zorganizowali Król i Tadecki. Moment z meczu Polska — Lotwa

Nasz XII-ty plebiscyt

Rozpoczynamy wielki pojedynek o tytuł pierwszego sportowca Polski

Jedenaście lat temu wystąpił zęgiad Sportowy z inicjatywą...

DOROCZNY PLEBISCYT PRZEGLĄDU SPORTOWEGO na liście 10-CIU NAJLEPSZYCH sportowców polskich

Table with 10 rows for ranking names and addresses.

trwał okres próby, lecz z każdym rokiem potężniejsi, stając się dziś nieodzowną częścią bilansu każdego sezonu.

Do podniesienia znaczenia opinii Czytelników naszego pisma, wyrażonej drogą plebiscytu, przyczyniła się bez wątpienia nagroda wędrowna prezesa Z. P. Z. S. m.in. Ulricha...

XII-ty nasz plebiscyt rozpoczynamy od przeglądu tych wydarzeń roku 1937-go, które mogą wysunąć ewentualnych kandydatów na listę 10-ciu najlepszych sportowców polskich.

Wyjaśniamy tu od razu dwie zasadnicze sprawy, które stają się często powodem błędnego wypełniania kuponów:

- 1) lista obejmuje tylko osoby pojedyncze, a nie zespoły; 2) zawodowcy są wykluczeni z plebiscytu.

Poza tym zwracamy uwagę, że udział w plebiscycie nie pociąga za sobą żadnego wpłowego, a listę nagród ogłosimy w numerze następnym.

I alfabetycznie i z uwagi na znaczenie sukcesów rozpocząć trzeba od bokserów. Dwa z nich: Chmielewski i Polus, zdobyli tytuły mistrzów Europy, dwaj inni zostali wicemistrzami — Sobkowiak i Szy-

mura. Wspomnieć też trzeba o Rotholcu, który kontynuuje (jako jedyny dotąd repr. Polski) zwycięską passę w meczach międzypaństwowych.

Tuż po bokserach trzeba mówić o piłkarzach. Choć sukcesy ich mają wagę przede wszystkim zespołową, pewnie jednostki klasą swą gry przyczyniły się do tego w sposób wybitny.

Podajemy nazwiska piłkarzy, którzy brali udział w większości zwycięskich tegorocznych spotkań, uzyskując specjalnie dodatnią ocenę opinii: Wilimowski, Wodarz, Wostal, Piontek, Matyas, Szczepaniak, Gafelci. Sa to wyłącznie następnicy i obrońcy, gdyż te dwie linie decydowały stale o naszych zwycięstwach.

Podobna sytuacja była w hokeju lodowym, gdzie trudno nie polaczyć sukcesów drużyny z indywidualną klasą jednostek. Wybijają się tu: Wołkowski, kierownik pierwszego ataku, Kowalski, Ludwiczak, Zieliński, Stogowski — gracze na miarę europejską.

Poważnym kandydatem na listę najlepszych jest bez wątpienia Sok-

biernaj, który uczynił kajakerstwo polskie głośnym w Europie, dzięki swym zwycięstwom nad Niemcami. Spośród szosowców, najwybit-

NIEMIECZKI WYBITNY LEKKOATLETOWY jest o wiele łatwiejsze, dzięki ich indywidualnym wynikom. Oto kandydaci na listę najlepszych: Kucharski (mistrz Anglii, pogromca Robinsona i Lanzięgo), Noji (zwycięzca Sringa), Gassowski (rekordzista 400 m), Fialka (triumfator biegu przez Berlin), Walasiewiczówna (nowe rekordy świata), Kwaśniewska (rekord oburącz oszczepem).

Z łyżwiarzy można brać pod uwagę jedynie Kalbarczyka (9-ty na mistrz. Europy), który stale śrubuje rekordy Polski. Największy sukces wśród narciarzy odniósł Orlewicz, zdobywając tytuł akademickiego mistrza świata w kombinacji norweskiej. Uczniacy polscy mają w gronie swym mistrza świata, Majewskiego, który tytuł ten zdobył w strzelaniu na długie odległości.

niejsze wyniki w sezonie mieli: Napierała, Wasilewski i Kapiak I. Oni byli głównymi sprawcami zwycięstwa w wyścigu międzynarodowym dookoła Polski i Węgier, dwaj pierwsi są też mistrzami Polski.

Ustalenie wybitnych lekkoatletów jest o wiele łatwiejsze, dzięki ich indywidualnym wynikom. Oto kandydaci na listę najlepszych: Kucharski (mistrz Anglii, pogromca Robinsona i Lanzięgo), Noji (zwycięzca Sringa), Gassowski (rekordzista 400 m), Fialka (triumfator biegu przez Berlin), Walasiewiczówna (nowe rekordy świata), Kwaśniewska (rekord oburącz oszczepem).

Z łyżwiarzy można brać pod uwagę jedynie Kalbarczyka (9-ty na mistrz. Europy), który stale śrubuje rekordy Polski. Największy sukces wśród narciarzy odniósł Orlewicz, zdobywając tytuł akademickiego mistrza świata w kombinacji norweskiej. Uczniacy polscy mają w gronie swym mistrza świata, Majewskiego, który tytuł ten zdobył w strzelaniu na długie odległości.

Jędrzejowska rozstrawiła tenis polski na całym świecie. Ma ona w dorobku dwa wicemistrzostwa, które starczą za legitymację do naszej listy najlepszych. Chodzi tu o Wimbledon i Forest Hills. Polska została też sklasyfikowana na 3-cim miejscu na liście światowej.

Tenis stołowy tradycyjnie już może poszczycić się posiadaniem w swoim gronie wicemistrza świata. Jest nim ciągle Ehrlich.

Veray nie odzyskał wprawdzie swej wielkiej formy sprzed kilku lat, lecz 3-cie miejsce na mistrz. Europy oraz zwycięstwa międzynarodowe kwalifikują najlepszego wioślarza polskiego na listę ogólną.

Przeładowanie jest wyzwalaczem, co nie wyklucza, że Uczestnicy plebiscytu zgłaszając kandydatury osób nie wymienionych wyżej, Ocena zasług jest sprawą osobistego ich uznania. Pozwalamy sobie jedynie zwrócić uwagę na konieczność brania pod uwagę nie tylko wyniku ściśle sportowego, lecz i ogólnej siły i siły moralnej kandydata. O sposobie obliczania punktów i nagrodach dla uczestników, napiszemy w numerze następnym.

List do Redakcji

T. Makowski

Skarga pływaka

Coraz częściej słyszy się głosy bądź to w prasie, bądź to w świecie sportowym, iż pływactwo polskie od kilku lat nie robi postępów.

dobrym gatunku. Bo oto, co mówią trenerzy zagranicą, począwszy od Deutscha, Szulca, Sasa, poprzez wielu innych a skończywszy na ostatnich dwóch, tj. Steppie i Raykim. Węgier powiedział wyraźnie: „nigdy, w całej Europie nie natrafiliśmy na tak doskonały materiał, jak w Polsce; podziwiamy to, co jest”.

Nie ma tam mowy o sporcie, o trenowaniu. Jednorazowy wstęp kosztuje półtora zł. A czy może pozwolić sobie na to zawodnik, który chce trenować codziennie. Kiedyś, pamiętam, przed meczem Polska - Czechosłowacja, byłem z kilkoma kolegami wypożyczonym na basen pokrytym przez woźnego p. R. On nas zrozumiał - nie widać - on chciał, żebyśmy wygrali.

to z pozwolenia na trening przed jakimś międzynarodowym zawodami. To jest interes dochodowy, a nie instytucja społeczna! Wreszcie otwierają pływaniu w C.I.W.F. Dostajemy możliwość po tyłu latach oczekiwań, treningu piłki wodnej. Ba! Organizują nam od razu na wstępie 3-tygodniowy obóz, który rzeczywiście dał bardzo dużo.

Tak, tak jest. Ale powstaje pytanie dlaczego? Kto ponosi za to odpowiedzialność? Może zawodnicy, może brak materiału ludzkiego, brak talentów.

O, nie. To wszystko jest i to w bardzo

dużym gatunku. Bo oto, co mówią trenerzy zagranicą, począwszy od Deutscha, Szulca, Sasa, poprzez wielu innych a skończywszy na ostatnich dwóch, tj. Steppie i Raykim. Węgier powiedział wyraźnie: „nigdy, w całej Europie nie natrafiliśmy na tak doskonały materiał, jak w Polsce; podziwiamy to, co jest”.

to z pozwolenia na trening przed jakimś międzynarodowym zawodami. To jest interes dochodowy, a nie instytucja społeczna! Wreszcie otwierają pływaniu w C.I.W.F. Dostajemy możliwość po tyłu latach oczekiwań, treningu piłki wodnej. Ba! Organizują nam od razu na wstępie 3-tygodniowy obóz, który rzeczywiście dał bardzo dużo.

Na ringach całej Polski

Chmielewski z zaproszenia do Kopenhagi, na 28 bm. na międzynarodowy turniej...

Krawiecki, Kołodziej, Kowalski, Wawrzyniak, Woschoch.

ba I, Sowiński rez., Bańkiewicz, Mitter, Matusiński, Rosenblum, Białczewski, Ciska, Neudner, Archuści.

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

Międzyokreślone zawody bokserów - POZNAŃ. W dniu 16 stycznia 1938 r. odbędzie się w Toruniu w hali kregowego Ostroka W. F. przy ul. Wajdy...

Polonia warszawska walczy w niedzielę w Łodzi w meczu rewanżowym z Hakoabem, który niedawno pokonał u siebie 9:7. Pogromcy HRP spotkają w Łodzi do-

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

W Warszawie, w półtora milionowym mieście są 2 tylko pływające kąpiele. „Lazienkowska” (pływalska Wojska Polskiego), to pływalska dla starszych panów z brzuszkami...

Inż. Neubauer (Stuttgart)

Stara formuła zmarła -- niech żyje nowa!

W poniższym artykule, napisanym dla Przeglądu Sportowego, słynny manager samochodowej grupy wyścigowej „Mercedes” inż. Neubauer wyraża swój pogląd na temat nowych regul dla samochodów wyścigowych.

Zmiana roku oznacza dla nas „wyścigowców” tym razem coś więcej, niż zmianę cyfr kalendarza: koniec 1937 r. przyniósł wygaśnięcie dotychczasowej formuły wyścigów.

Zapytywano mnie często, dlaczego stara formuła „750 kg” została skasowana, skoro nie wykorzystano jeszcze wszystkich możliwości maszyn. W czasach jej czteroletniego panowania nastąpił wspaniały rozwój budowy samochodu wyścigowego. Weźmy dla przykładu: silnik wyścigowy Mercedes z roku 1934 posiadał moc około 350 KM, a

przebudowany silnik tego typu ma już w roku 1937... ponad 550 KM. A jestem przekonany, że gdyby konstruktorzy dziś nadal pracowali w dotychczasowym tempie nad rozwojem tego 8 cylindrowego silnika, to niebawem jego moc wzrosłaby jeszcze bardziej. Ale przez stworzenie maszyn jeszcze szybszych i silniejszych — życie kierowców narażone byłoby zbyt poważnie.

Ujmując najogólniej: zagadnienie techniczne postawione przez regulę „750 kg”, wymagało osiągnięcia przy maksimum ciężaru samochodu (750 kg), maksimum mocy silnika i zalet drogowych maszyn. Oznaczało to nie więcej, jak tylko lekką, nadzwyczaj lekką budowę maszyn. Zaoszczędzenie każdego grama ciężaru samochodu wpływało na możliwość coraz lepszego wykorzystania silnika. W okresie czterech lat (1934 — 1937) podniesiono pojemność „hodowanego” przez mnie silnika Mercedes, z 3500 na 6000 ccm — przy zachowaniu tego samego ciężaru samochodu. Oto wspaniały dowód, jak budowa samochodów wyścigowych pchnęła naprzód technikę „lekkiej budowy”.

Nowe reguły AIACR, ustanowione na lata 1938 — 1940, zmieniają zasadniczo sytuację. Teraz nie mamy przepisanej wagi maksimum. Jest ciężar minimum... w dodatku stopniowany według pojemności silnika. W praktyce wygląda to w ten sposób, że im mniejsza ma silnik pojemność, tym mniejszy ciężar ma samochód.

Następnie, nowa reguła wprowadza po raz pierwszy oficjalny podział na maszyny o silnikach bez i ze sprężarkami. Po wielu dyskusjach ustalono wreszcie czynnik 1,5, tzn., że np. silnik ze sprężarką o pojemności 2000 ccm, ma równą prawną z silnikiem 3500 ccm, bez sprężarki.

W końcu: gdy reguła „750 kg” pozostawiała konstruktorowi całkowitą dowolność w wyborze wielkości silnika, przy zachowaniu jedynie wagi całkowitej maszyny, to teraz spotykamy się z zupełnie nowymi przepisami. Najcięższa dopuszczalna pojemność wynosi 666 ccm, dla silników sprężarkowych i odpowiednio 1000 ccm, dla silników bez sprężarek. Górna granica mowy o silniku 3000 ccm, ze sprężarką i odpowiednio 4500 ccm, bez sprężarki.

Czy niemiecki sport wyścigowy powinien być niezadowolony z nowych postanowień, które są skierowane przeciw jego supremacji? Moim zdaniem — nie! Wyścig powinien być walką otwartą

gentlemańska, walką równą bronią. Opierając się na dotychczasowych danych można twierdzić, że w sezonie 1938 spotkają się zawodnicy tyłu krajów na materiale tak różnorodnego pochodzenia, jak nigdy dotąd. Obok Italii i Niemiec wystąpią Francja i Anglia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa również i Stany Zjednoczone wyślą na zawody maszyny, zbudowane według nowych formuł.

Wszystkich sportowców motorowych świata już dziś interesuje, na jakich przesłankach opiera się konstrukcja maszyn poszczególnych krajów, jak rozwiązały technicznie swe wozy. Silnik bez czy ze sprężarką, mały czy wysoki: ciężar? Kto ma wiele do wyboru, ten ma wiele trosk...

W każdym razie zbliżający się sezon wyścigów samochodowych będzie nadzwyczaj interesujący tak dla technika jak i dla „czystego” sportowca. A to, żeby wyścigi samochodowe były interesujące dla wszystkich, jest przecież główną dążnością, zarówno konstruktorów, jak i trybun.

A więc jeszcze raz: Stara formuła zmarła — niech żyją nowe reguły!...



NIECAŁA MINUTA
zatrzymuje się wóz dla zmiany 4 opon i uzupełnienia zapasów paliwa. Ten krótki, ale emocjonujący okres, wykorzystuje manager Neubauer dla bezpośredniego udzielenia wskazówek kierowcy.



INŻ. NEUBAUER
najslyniejszy europejski manager automobilowy, znakami sygnałizacyjnymi reguluje tempo zawodników swej ekipy

Jan Erdman:

WALKA O KOLONIE.

Wielkie ruchy polityczne ostatnich lat, straszliwe wojny, madre konferencje, głośne podróże i zwikłane aliansy obracają się właściwie dookoła jednej i tej samej kwestii: zagadnienia kolonii. Niemcom brak surowców. Włochom przydatny byłby teren emigracyjny. Japonia potrzebuje rynków zbytu — na wszystkie choroby jedno i to samo lekarstwo: Kolonie!

Francuzi też potrzebują kolonii. I to na gwałt! Jakich? Czarnych! Czarnych i podobnych do amerykańskich.

Trzeba ratować sport francuski. Trzeba jak najszybciej a w każdym razie przed Olimpiadą 1940, wynaleźć Murzynów takich szwajtków, takich zrzecznych i sprężystych, jak są w Ameryce. Niech w Maroku, Algierze, Mauritanii, Sudanie, Indochinach znajdzie się choć jeden Owens. „Tricolore” nie będzie na olimpijskim maszynie sztafeta egzotycznym. Przecież i na tych obszarach, większych od całej Europy, muszą się znaleźć szybkonodzy bosiacy, urodzeni skoczkowie, zahartowani zapasnicy. A jeśli nie tam, to w Gwinei, Kamerunie, Syrii, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Senegalu, na Madagaskarze...

O, przepraszam... Stop! Madagaskar przeznaczony jest dla każdego. Stamtąd my będziemy ścigać rekordzistów. Rozmowy Beck —

Delbos szły — o ile mi wiadomo — w tym kierunku, by zorganizować stałą wymianę ludności pomiędzy Tananariwą a Muranowem. I być może, jeśli pochlebstwa o klimacie Madagaskaru są prawdziwe, za kilkadziesiąt lat trzeba będzie wychodźców sprowadzać spowrotem do Polski celem wzmocnienia kadry olimpijskiej.

Tak właśnie robi Francja. Pod protektorem wielkiego dziennika „L'Auto” wyjechała do Afryki czterosobowa ekspedycja Związku lekkoatletycznego, która zwiędza wszystkie wsie i szuka sportowych talentów. Jak dotąd, rekordzistów nie znalazła.

Co nie znaczy, że ich nie ma. Trzeba tylko wiedzieć, gdzie ich szukać. Już dawno eksploatory afrykańscy sygnalizowali nadzwyczajną wytrzymałość plemienia Maumajów. Czarny biegacz przebiegł w ciągu półtorej doby 150 kilometrów, przynosząc wieść o powstaniu. Było to w 1905 roku.

Plemię Wafusów wyspecjalizowało się w skokach wwyż. Młodzieńcy pokonują łatwo wysokość 190 — 220 cm, co prawda bez maiteczek. Jeśli wierzyć ks. Fryderykowi Adolfowi von Mecklenburgowi (a jak można nie wierzyć księciu?), rekord Kamerunu u pełno krwi wzmocnił 250 cm, czyli o 30 cm więcej niż rekordy, które skacze Melvin Walker, nawiasem mówiąc też Murzyn. Również rekord w oszczepie wygląda imponująco, choć trudniejszy jest do porównania, bo sprzęt czarni mają nieprzepisowy. W każdym razie był taki jeden kędzierzawy chojrak, który zdjął (130 cm długości) rzucił 300 metrów.

Mógłbym te informacje przetelegrafować kapitanowi Clareux do Dakaru i zrobić we Francji furor. Ale rezygnuję z rozgłosu, z zaszczytów, z wstążeczki Legii Honorowej. Składam zatem dossier do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Niech nasz protektor sportowy, radca Olchowicz, poruszy tę sprawę podczas najbliższych rozmów z ministrem Delbodem, by zdobył odpowiednie tereny dla ojczyzny.

Zadamy kolonii! Kolonii z Maumajami!

BIAŁY MURZYN.

Bo czarnego sportowca nie mieliśmy dotąd w swych szeregach. Właściwie był raz, ale...

To już dawno, dziesięć albo jedenaście lat temu. Publiczność pchała się na Dynasy i do utraty tchu obserwowała walki mistrzów kolarskich. Pierwszego dnia zwykle wygrawali nasi. Wtedy goście strasznie się martwili i żądali rewanżu. Trzeci dzień poświęcony był na walki „rozstrzygające” — decydujące, aż do rezultatu.

Warszawie, Łódź, Kraków, Kalisz odwiedzała międzynarodowa śmietanka kolarzy. Organizatorzy kierowali się dwiema zasadami: jeden zawodnik musi być bardzo znany i jeden — bardzo egzotyczny. A najważniejsze — egzota! Bo publiczność polska leci na dziwowską.

Jedna seria takich startów rozpoczęła się w Kaliszu. Afisz zapowiadał tym razem niesłychanie emocjonujący pojedynek: Assad Bahador (Persja) contra Assad Hussein (Afryka). No trzeba pecha: Murzyn zawiódł! Forsy nie dostał, albo wżyl zapomniał — dość że do Polski nie przyjechał. Co robić?

Z Persen nie było kłopotu, bo przecież był rodzimego chowu. Ale właśnie dlatego, Assad Bahador był zbyt małym magnesem. Postanowiono za wszelką cenę przeciwstawić Persowi Afrykanczyka.

Zbliżają się zawody. Przyjechał? Oczywiście.

Murzyn był pierwszorzędnym. Podnosił ręce do góry, mruzczał, jeździł niezłe, zachowywał się dzentelmeńsko — słowem, zdobył serca całego Kalisza. Całe szczęście, że był czarny! Dzieki temu nie dostrzeżono, jak „Krupa” Kamiński ponsował ze strachu, by go ktoś nie poznał. Jeszcze dziś pewnie zarumieni się, kiedy przeczyta historie swojej mistyfikacji.

Wieczorem w „Europejskiej” Assad Hussein był już białym Europejczy-

kiem. Wcinał gesinę nożem i widełcem jak każdy z tubylczego plemienia Lechitów.

WIELKI NARCZIARZ.

Nim Fridtjof Nansen zapuścił się na Ocean Lodowaty, nim dostał pokojową nagrodę Nobla i nawet nim rozpoczął publikację swych rozpraw naukowych, miał nazwisko dobrze już znane młodzieży norweskiej.

W roku 1879-ym osiemnastoletni młody człowiek bije rekord światowy na 599 mtr. w jeździe szybkiej. Mistrzostwo Norwegii należy do niego przez 12 lat, a prośbę pamiętać że Norwegia jest krajem najlepszych łyżwiarzy na świecie. Jednocześnie Nansen nie zamierzał być narciarstwem. Początkowo traktował je jako rozrywkę; dzieckiem dostał parę niejednakowych nart i na nich wypracował sobie specjalną technikę jazdy.

Kiedy dostał wreszcie uczciwe pieniądze, mógł wykonać najprostszą ewolucję. Trzeba się było uczyć na nowo, zaczynać od luków i stopniowo trzebić składowe nawyki.

Chłopiec był zdolny. W wieku 16 lat jeździł poprawnie, a po dwu latach był czołowym „kombinatorzem” Norwegii.

Potem sporty zimowe poszły w kierunku wyzyskiwania miejsc zjeżdżalni. Mając 16 lat, ratuje tonącego brata. Mając 16 lat, własnoręcznie wyłącza toniela. Łazi po górach, zwiędza lasy i fiordy, żywi się chlebem z piekarni i rybami z strumyka.

W czasie tych samotnych wędrowek rodzą się pomysły podbiegunowych podróży. Mając 34 ustanawia jeszcze jeden rekord światowy: dociera na odległość 450 km od bieguna północnego, bijąc poprzedni rekord Nordskjölda.

Zastanawiająca była jego pasja myśliwska. Pytano go wielokrotnie, jak on — zdobywca nagrody pokojowej — godzi swój pacyfizm z pozabawianiem zwierząt życia. Przecież to sprzeczność logiczna...

— Ależ nie podobnego! Zaraz wam wyjaśnię. Poproście wychodzić się z psem, z kartofli zrywa się kuropatka, baci — baci i koniec! Cóż to ma wspólnego z logiką?

Znakomity badacz, podróżnik i uczony przykładowo stwierdził, że instynkt stoi ponad prawami rozumowymi. Będzie instynktu kazał mu uprawiać sport, instynkt kazał polować, instynkt nakłonił go wreszcie do podjęcia wspaniałej akcji samarytańskiej w wyniszczającej wojnie Rosji Sowieckiej.

I dlatego, pomimo logicznych sprzeczności, życie Nansena było takie proste, piękne i uczciwe.

Jan Erdman.

I lutego mia termin zgłoszeń do pucharu Davisa, które mogą przynieść liczne niespodzianki. Do np. Niemcy mogą zgłosić się do strefy amerykańskiej, a napewno zrobią to Australia i Japonia.

W marcu odbędzie się posiedzenie związku międzynarodowego, na którym

podane zostaną pod dyskusję projekty reform. Anglia np. żąda, aby rozgrywki pucharowe odbywały się co dwa lata. Niemcy proponują, aby pierwsza część turnieju, aż do rund finałowych odbywała się jednego roku, a finały na stopniowo. Jednym słowem jest wielu małocontentów, zwłaszcza spośród potężnych państw, przytłaczająca większość państw mniejszych jest jednak za dotychczasową formą rozgrywek, które daje im co roku kasowe mecze i sprzyja rozwojowi tenisa.

AUSTRALIA W PUCHARZE DAVISA

Australijski związek tenisowy po burzliwej dyskusji postanowił zgłosić się jednak do tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa. Australia będzie walczyła tak jak w ubiegłym roku w strefie amerykańskiej.



ERNEST i PISARSKI
przed walką na meczu Toruń — Łódź 7:9

BUDGE I ZAWODOWCY

Donald Budge jest bardzo za kontaktem amatorów z zawodowcami: Budge wystawił już nawet reprezentację: Amatorzy: Budge, Cramm, Quist, Austin; Zawodowcy: Perry, Vines, Nusslein, Tildet.

MATKOM WSTEP WZBRONIONY

Afrykański Związek Tenisowy zabronił towarzyszyć matkom tenisistek, które udają się na turnieje do Wimbledonu, a nawet mieszkać w tym samym hotelu. Wpływ matek na córki w czasie turnieju jest podobno fatalny i wywołuje tylko zdenerwowanie tenisistek.

Wręczenie państwowej nagrody publicystyczno-sportowej
red. Marianowi Strzeleckiemu



GEN. OLSZYNA-WILCZYŃSKI I RED. MARIAN STRZELECKI
w chwilę po wręczeniu dyplomu laureatowi państwowej nagrody publicystyczno-sportowej

W poniedziałek dn. 10-go bm, przed południem odbyło się w sali konferencyjnej P. U. W. F. i P. W. uroczyste wręczenie państwowej nagrody publicystyczno-sportowej tegorocznemu jej laureatowi red. Marianowi Strzeleckiemu.

Wręczenia dyplomu honorowego dokonał osobiście dyr. P. U. W. F. i P. W. p. gen. Józef Olszyna-Wilczyński.

W wygłoszonym z tej okazji dłuższym przemówieniu p. generał scharakteryzował istotę sportu, w zależności od indywidualnego ustosunkowania się do zawodników, oraz ocenił pochwalebnie rolę prasy sportowej, jako naturalnego sprzymierzeńca P. U. W. F. i P. W. w jego akcji zmierzającej ku wychowaniu krajowej zdrowych cieleśnie i moralnie obywateli. Na zakończenie p.

generał scharakteryzował działalność sportową i publicystyczną red. Strzeleckiego, gratulując mu serdecznie odznaczenia.

Dziękując za otrzymaną nagrodę, red. Strzelecki podkreślił, że przypadła ona publiczście, który pracował niemal wyłącznie na odcinku sportu społecznego, co wskazuje na rolę tego czynnika w całokształcie zagadnień, którym P. U. W. F. i P. W. patronuje.

W imieniu Z. P. Z. S. gratulował laureatowi i dawnemu koledze redakcyjnego mu inż. Jerzy Grabowski.

Na uroczystości przybyli: członkowie komisji nadawczej nagrody, liczący dzień nikarże i działacze sportowi oraz odcierowle sztabowi P. U. W. F. i P. W. i płk. Ziętkiewiczem na czele.



NA STARCIE ZJAZDU
stoją uczestnicy międzynarodowych mistrzostw akademickich w Krynicy. Nr. 61 — Pessl, Nr. 21 — Zipvert, Nr. 62 — Hesse (Austria).

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł. 1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń, za wiersz wysokości 1 mm., jednoszp.: opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł., w tekście 80 gr., reklamy 40 gr. zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Ma rządkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr 55 Warszawa

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.

Redaktor naczelny: **MARIAN STRZELECKI**

Filija: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ**